



Sygn. akt SNO 33/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Jerzy Steckiewicz (przewodniczący)

SSN Włodzimierz Wróbel

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w [...],
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 czerwca 2015 r.,
sprawy **P.G.**

sędziego Sądu Okręgowego w [...]

w związku z odwołaniem obwinionego

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 9 lutego 2015 r.,

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2014 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...][uznał obwinionego P. G. za winnego popełnienia przewinienia służbowego polegającego na tym, że: w sprawie [...] Sądu Rejonowego [...]w okresie od 5 listopada 2012 r. do 11 września 2013 r. nie sporządził uzasadnienia, a w sprawie [...] Sądu Rejonowego [...] sporządził uzasadnienie ze znacznym przekroczeniem

terminu, czym dopuścił się rażącej obrazy przepisu prawa procesowego - art. 423 § 1 k.p.k., tj. przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 u.s.p. i - uznając je za wypadek mniejszej wagi - na podstawie art. 109 § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 427 ze zm., dalej jako u.s.p.) odstąpił od wymierzenia kary.

W uwzględnieniu odwołania Ministra Sprawiedliwości, wyrokiem z dnia 10 października 2014 r. Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę Sądowi Dyscyplinarnemu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania celem ustalenia prawidłowego okresu niesporządzenia uzasadnień przez obwinionego oraz wskazania w opisie czynu czasu jego popełnienia, a nadto rozważenia okoliczności łagodzących i obciążających mających wpływ na wymiar kary oraz szkodliwość przypisanych obwinionemu przewinień i rozstrzygnięcie na tej podstawie o rodzaju adekwatnej kary dyscyplinarnej lub zakwalifikowaniu zachowania obwinionego jako wypadku mniejszej wagi. Sąd Najwyższy stwierdził, że po pierwsze - w przypadku niesporządzenia uzasadnienia wyroku w przedłużonym terminie, okres niezachowania ustawowego terminu z art. 423 § 1 k.p.k. należy liczyć od daty, w której zgodnie z ustawą uzasadnienie powinno być sporządzone; po drugie - opis przypisanego obwinionemu czynu powinien zawierać podanie czasu jego popełnienia (art. 413 § 2 pkt 1 w związku z art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k.); po trzecie - brak konsekwencji niedotrzymania terminów sporządzenia uzasadnień w postaci formalnego uruchomienia przez którąś ze stron postępowania sądowego skargi na jego przewlekłość nie należy do elementów przedmiotowo - podmiotowych czynu wpływających na jego zakwalifikowanie jako przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi; po czwarte - nadmiernego znaczenia nie można przypisywać okoliczności, że popełnienie przewinienia było skutkiem trudnych warunków pracy obwinionego, gdy się uwzględni niedotrzymanie przedłużanych kilkakrotnie terminów, czas zwłoki oraz obszerność uzasadnień (30 i 60 stron); po piąte - precedensowy charakter sprawy, jej skomplikowanie oraz brak wypracowanego orzecznictwa nie są okolicznościami wpływającymi na ocenę terminowości sporządzenia uzasadnienia, gdyż swój pogląd co do rozstrzygnięcia sprawy sędzia powinien wyrazić już w fazie wyrokowania; po szóste - wymagania stawiane osobom sprawującym funkcje i aspirującym do awansu zawodowego

powinny być wyższe, a ich odpowiedzialność surowsza, zaś warunki pracy i sytuacja osobista sędziego - aczkolwiek niekiedy nie bez znaczenia - nie mogą usprawiedliwiać rażących zaniechań.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, wyrokiem z dnia 9 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny uznał obwinionego za winnego popełnienia przewinienia służbowego polegającego na tym, że: w sprawie Sądu Rejonowego [...] o sygn. akt [...] sporządził uzasadnienie wyroku z przekroczeniem ustawowego terminu trwającym od 7 grudnia 2011 r. do 5 marca 2014 r. oraz w sprawie Sądu Rejonowego [...] o sygn. akt [...] sporządził uzasadnienie wyroku z przekroczeniem ustawowego terminu trwającym od 21 grudnia 2011 r. do 18 kwietnia 2013 r., czym dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisu prawa procesowego - art. 423 § 1 k.p.k., tj. popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 u.s.p. i wymierzył mu na podstawie art. 109 § 1 u.s.p. karę dyscyplinarną upomnienia.

Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji ustalił, że obwiniony od dnia 1 maja 2010 r. został delegowany do orzekania w pełnym wymiarze w Sądzie Okręgowym. W dniu 13 marca 2012 r. został powołany na stanowisko sędziego tego Sądu. W Sądzie Okręgowym orzekał w wydziałach karnych w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji. Od dnia 15 października 2012 r. powierzono mu stanowisko wizytatora do spraw karnych. Do obowiązków obwinionego na tym stanowisku należy ocena kandydatów na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego. Podczas orzekania przez obwinionego w Sądzie Okręgowym w okresie od listopada 2011 r. do czerwca 2012 r. wpłynęło 11, a w okresie od 1 lipca 2012 r. do 30 września 2013 r. - 9 wniosków o sporządzenie uzasadnień wyroków. Od 21 listopada do 31 grudnia 2011 r. obwiniony nie sporządził żadnego uzasadnienia w sprawach rozpoznanych w Sądzie Okręgowym. Poza tym obwiniony do grudnia 2011 r. orzekał nadal w Sądzie Rejonowym, kończąc 39 rozpoczętych spraw, z których w 34 sporządził uzasadnienia. W okresie od maja 2010 r. do listopada 2011 r. obwiniony odbył 89 sesji.

Dalej Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji ustalił, że w sprawie [...] Sądu Rejonowego (2 oskarżonych, około 30 tomów akt) wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku uniewinniającego wpłynął w dniu 22 listopada 2011 r. Przedłużenia terminu do sporządzenia uzasadnienia były obwinionemu udzielane

kilkakrotnie przez prezesa Sądu do dnia 5 listopada 2012 r. Uzasadnienie w tej sprawie (liczące około 30 stron) zostało przez obwinionego oddane w dniu 6 marca 2014 r. Z kolei w sprawie [...] Sądu Rejonowego (9 oskarżonych, 30 tomów akt) wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku skazującego wpłynął w dniu 6 grudnia 2011 r. Prezes Sądu kilkakrotnie udzielał obwinionemu przedłużeń do sporządzenia uzasadnienia do dnia 30 września 2012 r. Uzasadnienie w tej sprawie (liczące około 60 stron) zostało oddane w dniu 19 kwietnia 2013 r. W okresie, gdy wpłynęły wnioski o sporządzenie uzasadnień we wskazanych wyżej sprawach, obwiniony miał obowiązek sporządzenia innych uzasadnień, w tym w „dużych” sprawach Sądu Okręgowego – [...] (9 oskarżonych, 30 tomów akt) oraz [...] (8 oskarżonych, około 70 tomów akt). Pierwsza z nich była sprawą tzw. „aresztową” i tę obwiniony potraktował priorytetowo, natomiast w drugiej uzasadnienie sporządził pod koniec 2012 r.

Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji ustalił nadto, że w październiku 2012 r. w życiu osobistym obwinionego zachodziły istotne zmiany z uwagi na wszczęcie sprawy rozwodowej, zakończonej w grudniu 2012 r. orzeczeniem rozwodu [...]. Po rozwodzie obwiniony nadal zamieszkiwał z byłą żoną we wspólnym mieszkaniu [...], co - w jego przekonaniu - wpływało na nieterminowość sporządzenia uzasadnień, jednak nie rozważał możliwości wykonywania tej czynności w budynku sądu poza godzinami urzędowania.

Dokonując oceny tych ustaleń, Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji stwierdził, że zgodnie z art. 442 § 3 k.p.k. w związku z art 128 u.s.p., zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Zgodnie z art. 423 § 1 k.p.k. uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji powinno być sporządzone w ciągu 14 dni od daty złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia, zaś w sprawie zawitej, w razie niemożności sporządzenia uzasadnienia w terminie, prezes sądu może przedłużyć ten termin na czas oznaczony, co jednak nie powoduje zmiany terminu ustawowego. Przedłużenie terminu powoduje tylko taki skutek, że jeśli uzasadnienie zostanie sporządzone w określonym, przedłużonym terminie, nie można uznać, że nastąpiła zwłoka w jego sporządzeniu i nie ma podstaw do oceny, że naruszony został art. 423 § 1 k.p.k., co

mogłoby spowodować odpowiedzialność dyscyplinarną sędziego, choć ustawowy termin do sporządzenia uzasadnienia nie został zachowany. Termin ten nie jest zachowany tym bardziej wtedy, gdy uzasadnienie nie zostanie sporządzone nawet w przedłużonym terminie. W takiej sytuacji okres niezachowania ustawowego terminu należy liczyć nie od daty, do której przedłużono termin sporządzenia uzasadnienia, lecz od daty, w której zgodnie z ustawą uzasadnienie powinno być sporządzone.

W konsekwencji Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji przyjął, że okres opóźnienia w sporządzeniu uzasadnienia w sprawie o sygn. akt [...] trwał od 7 grudnia 2011 r. (upływ 14 dni od złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku) do 5 marca 2014 r. (dzień poprzedzający oddanie uzasadnienia przez obwinionego), co nastąpiło prawie sześć miesięcy po przedstawieniu obwinionemu zarzutów dyscyplinarnych, natomiast w sprawie o sygn. akt [...] - od 21 grudnia 2011 r. (upływ 14 dni od złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku) do dnia 18 kwietnia 2013 r. (dzień poprzedzający oddanie uzasadnienia). Oznacza to, że w pierwszej z tych spraw przekroczenie terminu wyniosło 820 dni (2 lata, 2 miesiące i 27 dni), a w drugiej - 484 dni (1 rok, 3 miesiące i 29 dni). W ocenie Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego, takie postępowanie obwinionego wywołało poważne i negatywne skutki opóźnień w sferze funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości - dla zachowania jego powagi i zdolności zagwarantowania stronom prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Również okoliczność, że prezes Sądu Rejonowego wielokrotnie przedłużał terminy do sporządzenia uzasadnień (w sprawie [...] - czterokrotnie, w sprawie [...] - siedmiokrotnie), lecz żadnego z tych terminów obwiniony nie dotrzymał, a nawet po przedstawieniu zarzutu dyscyplinarnego uzasadnienie w sprawie [...] sporządził po upływie dalszych blisko sześciu miesięcy, prowadzi do stwierdzenia, że obwiniony w sposób zawiniony, oczywisty i rażący dopuścił się obrazy art. 423 § 1 k.p.k., którą należało zakwalifikować jako przewinienie służbowe w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, tak znaczącego opóźnienia w sporządzeniu uzasadnień nie usprawiedliwia ani skomplikowanie sprawy, gdy się uwzględni niedotrzymanie przez obwinionego wielokrotnie przedłużanych terminów, okres zwłoki oraz niezbyt znaczącą obszerność

pisemnych motywów (30 i 60 stron), ani podjęcie starań o awans zawodowy, gdyż podjęcie wysiłku w tym zakresie nie może kolidować z wypełnianiem podstawowych obowiązków, do których należy terminowe sporządzanie uzasadnień, tym bardziej, że surowsza powinna być odpowiedzialność osoby sprawującej funkcję sędziego wizytatora, którego rolą jest opiniowanie kandydatów do objęcia stanowiska sędziego w danym sądzie, ani wreszcie problemy rodzinne, skoro pojawiły się one dopiero w październiku 2012 r., gdy uzasadnienia w przedmiotowych sprawach powinny być sporządzone już od około 10 miesięcy, a nadto nie można akceptować tłumaczenia tymi problemami długotrwałych uchybień i rażących zaniedbań w pracy.

W tych okolicznościach Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji uznał, że adekwatne do popełnionego przewinienia dyscyplinarnego będzie wymierzenie obwinionemu określonej w art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p. kary upomnienia, która „spełni cele w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej”. Nie znalazł natomiast podstaw do przyjęcia, że popełnione przez obwinionego przewinienie dyscyplinarne stanowi wypadek mniejszej wagi oraz uwzględnienia jego wniosku o odstąpienie od wymierzenia kary na podstawie art. 109 § 5 u.s.p., mając na względzie bardzo długi okres zwłoki w sporządzeniu uzasadnień w sprawach [...]. W odwołaniu od powyższego wyroku obwiniony zaskarżył go w części dotyczącej orzeczenia o karze i wniósł o jego zmianę w zaskarżonej części poprzez uchylenie wymierzonej kary dyscyplinarnej upomnienia, uznanie przypisanego mu przewinienia służbowego za wypadek mniejszej wagi i odstąpienie od wymierzenia kary.

Obwiniony zaskarżonemu wyrokowi zarzucił - na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na niezasadnym odstąpieniu od uznania przypisanego mu przewinienia służbowego za wypadek mniejszej wagi i odstąpienia od wymierzenia kary.

W ocenie skarżącego, Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji nie rozważył w należyty sposób dwóch istotnych okoliczności faktycznych, co miało bezpośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia. Po pierwsze, nie rozważono w wystarczający sposób niemożności rozpoczęcia pracy nad uzasadnieniami w sprawach [...] Sądu Rejonowego w związku z priorytetem sporządzenia uzasadnień w obszernych i

bardzo skomplikowanych sprawach [...] Sądu Okręgowego. W rezultacie nie odniesiono się do tego, czy w okresach przedłużenia terminów na sporządzenie uzasadnień w sprawach Sądu Rejonowego możliwe było ich napisanie oraz czy w takiej sytuacji właściwa jest zastosowana przez Sąd Apelacyjny metoda liczenia okresu przewinienia służbowego. Po drugie, nie została należycie rozważona kwestia załamania życia osobistego skarżącego, co miało miejsce w końcu 2012 r. i trwało przez cały rok 2013. Skarżący podkreślił również, że zarzucane mu przewinienie służbowe było jedynie epizodem w jego karierze zawodowej. W konkluzji stwierdził, że dla oceny, czy występuje w konkretnym przypadku wypadek mniejszej wagi, ważne są nie tylko okoliczności przedmiotowe, w tym okres działania niezgodnego z prawem, na którym skupił się Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny, ale także okoliczności podmiotowe. Te ostatnie wskazują, że do oddania uzasadnień po terminie nie doszło wskutek złej woli skarżącego, ale szczególnych okoliczności, w jakich się znalazł.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

Odwołanie jest niezasadne.

W judykaturze Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego przyjmuje się zgodnie, że aczkolwiek ustawodawca nie wskazał w ustawie - Prawo o ustroju sądów powszechnych definicji przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi, to należy przyjąć, że chodzi tu o sytuacje, w których stopień społecznej szkodliwości czynu ulega zmniejszeniu wskutek przewagi elementów łagodzących o charakterze przedmiotowo-podmiotowym, w szczególności niewielkiej szkodliwości zachowania dla służby sędziowskiej oraz niewielkiego stopnia zawinienia. Inaczej rzecz ujmując, możliwość przyjęcia wypadku mniejszej wagi należy wiązać z oceną, że okoliczności czynu - ze względu na zespół znamion - charakteryzują się przewagą czynników łagodzących, pozwalających uznać, iż szkodliwość czynu (szkodliwość przewinienia dla publicznego wizerunku wymiaru sprawiedliwości) i stopień zawinienia są niewielkie (nieznaczące). Bez wpływu dla zakwalifikowania przewinienia dyscyplinarnego jako wypadku mniejszej wagi pozostają natomiast okoliczności leżące poza czynem, na przykład dotychczasowy przebieg służby obwinionego sędziego, jego poprzednia karalność lub niekaralność dyscyplinarna, czy też zachowanie po popełnieniu czynu (por. np. wyroki z dnia 3 września 2003

r., SNO 46/03, LEX nr 471887; z dnia 3 lutego 2005 r., SNO 3/05, LEX nr 471934; z dnia 8 lutego 2011, SNO 1/11, LEX nr 1288777; z dnia 28 lutego 2014 r., SNO 1/14, LEX nr 1444614 i powołane tam orzecznictwo). Z tego względu dla przyjęcia wypadku mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 u.s.p. nie może mieć znaczenia odwoływanie się przez skarżącego do nienagannego i pozytywnie ocenianego przebiegu jego służby „przed pojawieniem się konieczności jednoczesnego napisania uzasadnień w czterech skomplikowanych sprawach jak i po ich oddaniu”.

Bezasadne jest także kwestionowanie przez skarżącego sposobu liczenia okresu przewinienia służbowego, gdyż Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji był w tym zakresie związany - na podstawie art. 442 § 3 k.p.k. w związku z art 128 u.s.p. - zapatrywaniem prawnym wyrażonym w tym zakresie przez Sąd odwoławczy.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku może być trafny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd nie znajduje oparcia w okolicznościach ujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania, co mogło mieć wpływ na jego treść. Nie wystarczy zatem zaprezentowanie przez skarżącego odmiennej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, ale konieczne jest wykazanie, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie tego materiału.

W tym zakresie skarżący zarzuca, że Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji w niedostateczny sposób rozważył podnoszone przez niego okoliczności, a mianowicie najpierw spiętrzenie się w krótkim okresie czasu wniosków o uzasadnienia w czterech skomplikowanych i obszernych sprawach Sądu Okręgowego i Sądu Rejonowego, uniemożliwiający jednoczesną pracę nad pisemnymi motywami wydanych w tych sprawach wyroków, a następnie załamanie się jego życia osobistego trwające do końca 2013 r.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, okoliczności te zostały wzięte pod uwagę i rozważone przez Sąd Apelacyjny w stopniu pozwalającym na dokonanie oceny, że co prawda powodowały one trudności w dochowaniu przedłużonych terminów, jednak nie mogą usprawiedliwiać tak rażąco długiego opóźnienia (w sprawie [...] - 2 lata, 2 miesiące i 27 dni oraz w sprawie [...] - 1 rok, 3 miesiące i 29 dni) w sporządzeniu dwóch niezbyt obszernych uzasadnień (liczących odpowiednio około

30 i 60 stron) i w rezultacie umożliwić zakwalifikowanie przewinienia obwinionego jako wypadku mniejszej wagi. Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji, uwzględniając wskazania Sądu odwoławczego, przyjął, że rażących opóźnień w terminowym sporządzeniu przez skarżącego uzasadnień wyroków nie mogły usprawiedliwiać ani skomplikowany charakter spraw, ani konsekwencje decyzji ubiegania się o awans zawodowy wiążące się z koniecznością podołania dodatkowym obowiązkom, ani wreszcie sytuacja osobista i przedstawił w tym zakresie szczegółową argumentację. Sąd Apelacyjny nie uczynił przy tym skarżącemu „zarzutu z przyjęcia delegacji do orzekania w Sądzie Okręgowym”, a jedynie stanął na stanowisku, że skoro decydując się na podjęcie starań o awans zawodowy skarżący miał świadomość, iż będzie się to łączyło ze zwiększeniem rozmiaru jego podstawowych obowiązków obejmujących orzekanie i sporządzanie uzasadnień wydanych orzeczeń, to niewykonania jednych z nich nie może on wprost usprawiedliwiać koniecznością wykonywania innych. Jest to pogląd trafny, gdy się dodatkowo uwzględni, że sędzia jest współodpowiedzialny za prawidłową organizację swojej pracy, a jego czas pracy jest określony wymiarem zadań, których wykonywania się podjął. Z kolei powołując się na swoją sytuację osobistą związaną z rozpadem małżeństwa skarżący pomija, że nie może ona usprawiedliwiać sporządzenia uzasadnień po upływie wielu miesięcy od jej zaistnienia. Tymczasem pisemne motywy wyroku w sprawie [...] Sądu Rejonowego skarżący sporządził po około pół roku od ujawnienia się problemów osobistych, a w sprawie [...] tego Sądu - dopiero po upływie dalszego blisko rocznego okresu, a nadto po prawie pół roku od przedstawienia mu zarzutów dyscyplinarnych. Trudno zatem podzielić twierdzenie skarżącego, jakoby „do oddania uzasadnień po terminie nie doszło wskutek złej woli, ale szczególnych okoliczności, w jakich się znalazł”, skoro nawet zagrożenie pociągnięciem do odpowiedzialności dyscyplinarnej nie stanowiło dla niego wystarczającej przestrogi i motywacji do wypełnienia tego obowiązku.

Skarżący, ograniczając się w istocie do zaprezentowania własnego przekonania, że należyta ocena wskazanych w odwołaniu okoliczności byłaby dla niego korzystna, jednocześnie marginalizuje okoliczność, iż rażąco nieterminowe sporządzenie uzasadnień wydanych wyroków co do zasady charakteryzuje się dużym stopniem społecznej szkodliwości oraz szkodliwości dla służby, powodując

przedłużenie postępowania i godząc w prawa stron oraz autorytet wymiaru sprawiedliwości, w szczególności gdy dotyczy osoby upoważnionej i zobowiązanej - z racji sprawowanej funkcji wizytatora - do oceny terminowości sporządzania uzasadnień przez innych sędziów oraz kandydatów na sędziów danego sądu, czemu Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji trafnie przypisał istotne znaczenie przy ocenie możliwości zakwalifikowania przewinienia dyscyplinarnego skarżącego jako wypadku mniejszej wagi.

Z tych względów - na podstawie art. 437 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. oraz z mocy art. 133 u.s.p. - orzeczono jak w wyroku.